

GRAŻYNA WILCZYŃSKA
Lublin

SPRAWOZDANIE Z SESJI NAUKOWEJ „SŁUGA BOŻY KS. FRANCISZEK BLACHNICKI (1921-1987) CHARYZMATYK KOŚCIOŁA POSOBOROWEGO”

„Nie wiemy jeszcze, co Kościół w Polsce zawdzięcza temu człowiekowi” – powiedział o ks. Franciszku Blachnickim ks. kard. Karol Wojtyła. Powtórzył te słowa 7 maja 1998 r. ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, prorektor KUL, otwierając sesję naukową poświęconą osobie i dziełu ks. Franciszka Blachnickiego, zorganizowaną przez Instytut Formacji Pastoralno-Liturgicznej KUL. Ks. Profesor stwierdził, że ten Sługa Boży został dany Kościołowi w Polsce na trudne czasy, podobnie jak Prymas Tysiąclecia. „Wbrew lansowanym nowoczesnym teoriom i praktykom wychowawczym rozwijał teologię wolności człowieka, polegającą na dobrowolnym przyjęciu prawdy i poddaniu się jej w życiu, oraz stosował politykę wychowawczą opartą na wartościach chrześcijańskich” Rektor KUL zauważył też, że zmarły przed 11 laty Profesor tej Alma Mater był nie tylko wybitnym pastoralistą, twórcą Ruchu Światło-Życie, apostołem formacji laikatu, ale i zaangażowanym uczestnikiem polsko-niemieckiego dialogu pojednania.

Program sesji obejmował sześć referatów, ukazujących różne charyzmaty Sługi Bożego, dyskusję panelową oraz Eucharystię i Liturgię Godzin (modlitwę w ciągu dnia i nieszpory).

Wśród ponad 250 uczestników sesji byli pracownicy naukowcy i studenci KUL oraz innych uczelni katolickich, alumni wyższych seminariów duchownych, moderatorzy i animatorzy Ruchu Światło-Życie z całej Polski. Wielu spośród nich znało ks. F. Blachnickiego osobiście.

Do tych osób należy też ks. Henryk Bolczyk, obecny moderator generalny Ruchu Światło-Życie. W swoim wystąpieniu przedstawił on życie i charyzmat Założyciela Ruchu, ukazując go jako duchowego przewodnika osób świeckich i duchownych, człowieka świadomego swojego obdarowania i służącego wytrwale otrzymanymi

darami Kościołowi. Stworzony przez niego system formacji – oparty na podstawowej metodzie wcielania w życie poznanych i uznanych prawd, tak by stawały się normą postępowania w każdej sytuacji – pozwalał zachować godność dziecka Bożego w warunkach państwa totalitarnego i umożliwiał obecnie poprawne zagospodarowanie wolności. Zadania stawiane przez Założyciela uczestnikom Ruchu, a są nimi: wychowanie nowego człowieka, tworzenie nowych wspólnot i przyczynianie się do przemiany świata (dzięki zaangażowaniu społecznemu w postawie diakonijnej) w cywilizację miłości, nie straciły nic ze swej aktualności. Postać Sługi Bożego, w którym dary natury i dary łaski wspinały się uzupełniały, staje wyraźnie jako wzór osoby konsekwentnie wcielającej światło w życie.

Istotne założenia duchowości i apostołatu ludzi świeckich, wypracowane przez Sługę Bożego, omówił dr Marek Marczewski w referacie pt. *Posoborowy apostoł formacji laikatu*. Wyprowadzał je ks. F. Blachnicki z nauczania Soboru Watykańskiego II.

Wskazując filary tej formacji, dr Marczewski wymienił i pokrótce omówił: wiarę połączoną z kształceniem doktrynalnym i intelektualnym; poprawne doświadczenie Kościoła jako wspólnoty ludu Bożego, wspólnoty służb i charyzmatów; przeżycie liturgii jako epifanii Kościoła, jako zobowiązania do postawy służby wobec braci; pełne ufności uznanie swojej niemocy i powierzenie się łasce Bożej. Formacja proponowana przez ks. F. Blachnickiego pociągała integralnością, zmierzała do wychowania chrześcijanina dojrzałego (na każdym etapie jego rozwoju osobowego), świadomego swojego miejsca w Kościele i swojej odpowiedzialności za świat.

Tej dojrzałości „nie można osiągnąć przez jednorazowe akty wychowawcze”, ale przez proces formacji trwający całe lata. Podstawowe jego etapy to: ewangelizacja i postewangelizacja, katechumenat, mistagogia i diakonia.

Dr M. Marczewski nie charakteryzował już tych etapów, odsyłając do istniejącego opracowania, skoncentrował się natomiast na zaangażowaniu społecznym Sługi Bożego i osób włączających się w proponowaną przez niego formację. Przejawiało się to zaangażowanie najpierw (w latach 1957-1960) w zainicjowanej i prowadzonej przez ks. F. Blachnickiego Krucjacie Wstrzemięźliwości, później (od 1979 r.) w Krucjacie Wyzwolenia Człowieka oraz (od 1981 r.) w Niezależnej Chrześcijańskiej Służbie Społecznej i (od 1982 r.) w Chrześcijańskiej Służbie Wyzwolenia Narodów. Wyływało ono z wiary, z motywów miłości Boga i bliźniego, opierało się na założeniu, że „jedynie zbawienie, które przynosi Chrystus, ma moc przemiany człowieka, stworzenia nowego człowieka. Ono przynosi uzdrowienie człowieka od korzenia, «in radice». Dopiero w oparciu o to uzdrowienie mogą być rozwiązane inne problemy” Droga więc do wyzwolenia narodu prowadzi przez wyzwalanie siebie z egoizmu i grzechu mocą Chrystusa.

Dr Zbigniew Narecki próbował przedstawić *Formację duchową chrześcijan świeckich w ujęciu sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego*. Uczynił to w taki sposób, że konieczne jest ponowne podjęcie tego tematu po gruntownym zapoznaniu się z nauczaniem i praktyką duszpasterską sługi Bożego.

Prof. Jerzy Józef Kopeć CP ukazał ks. F. Blachnickiego jako promotora formacji liturgicznej kapłanów w Polsce. Wychodząc z założenia, że w procesie realizacji odnowy liturgicznej sprawą istotną jest formacja liturgiczna samych kapłanów, Sługa Boży podjął ją wszechstronnie. Jako profesor teologii pastoralnej w KUL ks. F. Blachnicki prowadził wykłady i seminaria poświęcone duszpasterstwu liturgicznemu w Studium Pastoralnym KUL oraz w zorganizowanym przez siebie w Lublinie Studium Formacji Pastoralno-Liturgicznej. Księża studenci mogli łączyć zdobywanie wiedzy z praktycznym jej zastosowaniem podczas liturgii celebrowanej w kościele akademickim KUL, a także w czasie spotkań w małych grupach formacyjnych czy w różnych formach rekolekcji i dni wspólnoty Ruchu Światło-Życie.

Z inicjatywy ks. F. Blachnickiego powstał Lubelski Zespół Liturgistów, który tworzyło ponad 20 księży. Zespół podejmował problematykę odnowy liturgii od strony teoretycznej i duszpasterskiej, prowadził formację księży przez kursy liturgiczne, sympozja i rekolekcje, a także tworząc liturgiczne ośrodki eksperymentalne (Krościenko, Lublin) i diecezjalne ośrodki apostołatu liturgicznego (Poznań, Katowice). Będąc Krajowym Duszpasterzem Służby Ołtarza, ks. F. Blachnicki przemianował duszpasterstwo ministrantów w formację służby liturgicznej, która objęła wszystkie kategorie osób spełniających posługi w liturgii parafialnej. Dla czuwających nad tą formacją diecezjalnych duszpasterzy dwa razy w roku organizował zjazdy, dzięki którym duszpasterze mogli wzbogacać swoją wiedzę i doświadczenie formacyjne. Otrzymywali też redagowane przez Sługę Bożego teczki pomocy dla duszpasterstwa służby liturgicznej. Dni wspólnoty służby liturgicznej, odbywające się kilka razy w ciągu roku, umożliwiały ich uczestnikom przeżycie tajemnicy żywego Kościoła, a także były okazją do przekazania przygotowanych dla nich pomocy formacyjnych.

Działalność wydawnicza ks. F. Blachnickiego w zakresie liturgii nie ograniczała się bynajmniej do tych pomocy. Przez 10 lat był on redaktorem „Biuletynu Odnowy Liturgicznej” Współredagował też książki i skrypty z dziedziny liturgii. Tak rozległa działalność Sługi Bożego w zakresie formacji liturgicznej kapłanów i świeckich wywodziła z przekonania, że liturgia jest szkołą życia chrześcijańskiego. „Świadomy udział w liturgii prowadzi bowiem ucznia Pana do wkorzenia w życie chrześcijańskie, ułatwia dochodzenie do dojrzałej wiary i wzrost pełnego człowieka oraz budowanie przez to nowej wspólnoty w Chrystusie” – stwierdził w podsumowaniu swojego wystąpienia ks. prof. J. J. Kopeć.

Zagadnienie formacji liturgicznej świeckich podjął ks. dr Stanisław Szczepaniec w komunikacie pt. *Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki jako Krajowy Duszpasterz Służby Ołtarza*. Wykazał, że ks. F. Blachnicki odegrał w tej dziedzinie szczególną rolę. Uczestnicząc w pracach Krajowego Duszpasterstwa Ministrantów już od pierwszego jego spotkania w 1964 r., łączył w swoich wystąpieniach refleksję teologiczną z konkretnymi wnioskami praktycznymi. Przygotowywał projekty instrukcji dotyczącej służby ministrantów w odnowionej liturgii. Jako Krajowy Duszpasterz Służby Liturgicznej (od 1967 r.) stworzył w Lublinie Krajowy Ośrodek Formacji Służby Liturgicznej, w którym m.in. przygotowywał dla poszczególnych grup (kapłanów,

lektorów, psalterzystów, organistów i scholi liturgicznej, animatorów zgromadzenia liturgicznego) pomoce formacyjne na każdy okres roku liturgicznego. Wypracował dziesięcioletni program formacyjny dla męskich i żeńskich zespołów służby liturgicznej, postulował m.in. zakończenie formacji żeńskiej służby liturgicznej udzieleniem stałych urzędów (ministra) katechetki i pomocnicy parafialnej, analogicznie do posług lektora i akolity.

Mgr Zuzanna Podlewska przedstawiła ks. F. Blachnickiego jako założyciela instytutu życia konsekrowanego. Korzystając z osobistych zapisków Sługi Bożego ukazała, że instytut tworzył się jak gdyby „przy okazji” dojrzewania ks. F. Blachnickiego do przyjęcia i realizacji misji zleconej mu przez Boga i że został mu dany jako pomoc i narzędzie w wypełnianiu tej misji. Instytut Niepokalanej Matki Kościoła, którego początki przypadają na lata pięćdziesiąte, uczestnicząc w charyzmacie Założyciela, stał się podmiotem Ruchu Światło-Życie, jego diakonią stała. Uzyskana przez instytut kościelna aprobata jest więc – według słów ks. F. Blachnickiego – „pieczęcią charyzmatu” Ruchu.

W dyskusji po referatach wystąpili: ks. prof. dr hab. Jan Decyk z ATK, ks. Stanisław Zarych oraz ks. prof. Czesław Krakowiak.

Ks. prof. Jan Decyk pytał, czy w pismach ks. F. Blachnickiego znajdują się bezpośrednie odniesienia idei Chrystusa Sługi do wizji nowego człowieka, człowieka wyzwolonego. zaproponował też, aby w przyszłości Instytut Formacji Pastoralno-Liturgicznej podjął się teologiczno-pastoralnego przedstawienia Chrystusa Sługi.

Odpowiadając na pytanie Księdza Profesora, dr Marek Marczewski wskazał na związek idei Chrystusa Sługi z Jego funkcją królewską: Chrystus dlatego jest Królem, że jest Sługą. Przedstawia to Ojciec święty Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis*.

Ks. F. Blachnicki znał z pewnością zagadnienie Chrystusa Sługi poruszane w teologii protestanckiej, zwłaszcza przez Paula Philippiego w *Christozentrische Diakonie*, przy czym prezentowane tam biblijne ujęcie jeszcze poszerzył. Bezpośrednie wypowiedzi ks. F. Blachnickiego o Chrystusie Słudze znaleźć można w tekstach *Liturgia w świetle Chrystusa Sługi* oraz *Rekolekcje dla Wspólnoty Kapłanów Chrystusa Sługi*, a także w jego pracy habilitacyjnej.

Ks. Stanisław Zarych w swojej wypowiedzi pokazał ks. Blachnickiego jako człowieka wpatrzonego w Chrystusa Sługę.

Ks. prof. Czesław Krakowiak zapytał o punkty wspólne formacji deuterokatechumenalnej, wypracowanej przez ks. F. Blachnickiego w Ruchu Światło-Życie, z Neokatechumenatem oraz czy w wypowiedziach ks. F. Blachnickiego znaleźć można jakąś ocenę drogi neokatechumenackiej.

Na pytania odpowiadali dr Zdzisław Narecki, dr Marek Marczewski i mgr Zuzanna Podlewska.

Ks. F. Blachnicki był zawsze otwarty na wszystkie nowe inicjatywy powstające w Kościele i dlatego Neokatechumenat, jako ruch ożywiania wiary ludzi świeckich, także bardzo go interesował. Znał ks. Alfreda Cholewińskiego, który ten ruch wpro-

wadzał do Polski. Nie przejął jednak z Neokatechumenatu ani metod, ani systemu formacji. Oba ruchy rozwijały się obok siebie. Cel ich jest taki sam. Chodzi o ożywienie i pogłębienie wiary, o wychowanie do dawania świadectwa wierze. Jednakże oba te ruchy się nie przenikały.

W godzinach popołudniowych księża profesorowie KUL: ks. prof. Wacław Hryniewicz, ks. prof. Jerzy J. Kopeć, ks. prof. Józef Kudasiewicz, ks. prof. Anzelm Weiss, ks. prof. Józef Wilk i ks. prof. Zbigniew Wit oraz moderator generalny Ruchu Światło-Życie ks. lic. Henryk Bolczyk podzielili się swoimi wspomnieniami o ks. F. Blachnickim. Spośród zgromadzonych w auli uniwersyteckiej głos zabierali także ks. Henryk Korża, ks. Stanisław Zarych – obaj związani z ks. F. Blachnickim od czasów Krucjaty Wstrzemięźliwości, obaj kontynuujący dzieło służby Bożego. P. Krystyna Kłoczowska wspominała ks. F. Blachnickiego jako liturga oraz jako człowieka bez lęku dającego świadectwo prawdzie.

Refleksja naukowa sesji poświęconej ks. F. Blachnickiemu była połączona z modlitwą. Pierwszym spotkaniem, jakby zawiązaniem zgromadzenia, była wspólna Liturgia Godzin – modlitwa w ciągu dnia, szczytem zaś – Eucharystia, celebrowana w południe w kościele akademickim KUL przez ponad 80 kapłanów pod przewodnictwem bpa Mieczysława Cisty, reprezentującego metropolitę lubelskiego ks. abpa Józefa Zycińskiego. W słowach powitania i wprowadzenia w liturgię Eucharystii Ks. Biskup nazwał służbę Bożego Franciszka człowiekiem odwagi wiary. Odważnie bowiem stawiał czoło mocom tego świata w czasie zniewolenia narodu i jednostki, ale przede wszystkim miał odwagę podejmować wyzwania Ewangelii i realizować je w życiu codziennym z całą bezkompromisowością. To jego przesłanie jest nadal aktualne – mówił bp Cisto – bo znajduje w nim odbicie duch Ewangelii. Wspólnoty, które wokół Chrystusa Zmartwychwstałego tworzył ks. F. Blachnicki, trwają, bo u ich podstaw jest dar Ducha – charyzmat, który jest trwalszy niż ziemskie życie założyciela wspólnoty. Przewodniczący zgromadzeniu wezwał do modlitwy o odwagę do radykalizmu ewangelicznego w życiu, do realizowania świętości, z wiernością, odpowiedzialnością i bezkompromisowością, jak to czynił sługa Boży ks. F. Blachnicki.

W ramach homilii bp Gerard Bernacki, delegat Episkopatu Polski do Spraw Ruchu Światło-Życie, przedstawił przemyślenia ks. F. Blachnickiego o Duchu Świętym. Wykorzystał przy tym główne myśli z homilii na I niedzielę Wielkiego Postu, wygłoszonej przez Sługę Bożego w 1970 r. Duch Święty wyprowadził Chrystusa na pustynię (Łk 4, 1-13), gdzie był kuszony przez diabła. Zaprowadził Go też na Golgotę, gdzie Chrystus samego siebie ofiarował Bogu. W czterdziestu dniach kuszenia chodziło o zdecydowaną odprawę dla szatana, która jest możliwa tylko przez modlitwę i post. Na Golgocie zaś – o całkowity dar z siebie w miłości i posłuszeństwie.

W dalszych słowach bp Bernacki ukazał, jak ks. F. Blachnicki w Duchu Świętym realizował Chrystusowe wezwanie: „Kto chce iść za Mną...” Aby dać odprawę złu, rozwinął Krucjatę Wstrzemięźliwości i Krucjatę Wyzwolenia Człowieka. Uwolnienie od zła wiąże się z ofiarą wyrzeczenia się, ale i z ofiarą z siebie samego dla Chrystusa i dla Kościoła. Sługa Boży składał ją świadomie. Świadczą o tym jego zapiski

życia duchowego, zwłaszcza ten ostatni – z 21 X 1986 r.: „Jedyna rzecz, której nie mogę posiadać dla siebie – to cierpienie, krzyż! Dlatego jest ono błogosławione. [...] Krzyż można znieść tylko wtedy, gdy można cierpienie zaakceptować pozytywnie, napełnić miłością!”

Ks. Biskup życzył zgromadzonym, aby ks. F. Blachnicki pomógł wszystkim na nowo przemyśleć łaskę bierzmowania, gdyż w roku Ducha Świętego trzeba nam tę łaskę na nowo ożywić.

Zakończeniem sesji były I nieszpory z uroczystości św. Stanisława biskupa i męczennika, celebrowane wspólnie w atmosferze paschalnej radości, ze śpiewem gregoriańskiego „Alleluja” Homilię wygłosił bp Gerard Bernacki. Nawiązał w niej do postaci ks. F. Blachnickiego i do św. Stanisława biskupa i męczennika, których tego wieczoru szczególnie Kościół stawia przed oczyma uczestnikom sesji. Przypomniawszy, że największą radością Kościoła jest świętość jego synów i córek. Do świętości powołani są wszyscy chrześcijanie, droga zaś do niej prowadzi przez krzyż, co poświadczają swoim życiem sługa Boży Franciszek i święty biskup Stanisław.

Nie ma świętości bez wyrzeczenia i walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i w radości błogosławieństw. Ostatecznym testamentem służby Bożego ks. F. Blachnickiego, który dziś kieruje on do zebranych – stwierdził bp Bernacki – jest wezwanie do świętości.

Sesji towarzyszyły: wystawa, zatytułowana *Człowiek wiary konsekwentnej*, stanowiąca ilustrację zagadnień poruszanych w sesji, oraz stoisko z wydawnictwami Ruchu Światło-Życie, przy którym można było zaopatrzyć się w teksty autorstwa ks. F. Blachnickiego oraz w publikacje ukazujące jego sylwetkę i dokonania.